

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok I

Łódź, sobota 10 listopada 1945 r.

Nr 128 (138)

Młot, kłosa i pióro

W żywej pamięci mamy niedawna Światową Konferencję Zw. Zawodowych w Paryżu. Odbędzie się ona w momencie, gdy zorganizowany świat pracy we Francji znajdował się w jawnej opozycji przeciwko szefowi rządu tego kraju. Francuskie związki zawodowe wraz z lewicowymi partiami politycznymi w ostatnich wyborach przeprowadziły swą wolę i pouczyły tym samym gen. de Gaulle'a, człowieka o niewątpliwych i wielkich zasługach dla kraju, że w dalszej rzeczywistości należy się liczyć z wolą jak najszerszych mas narodu.

Wspominamy o tym dlatego, żeby podkreślić, iż zbliżający się pierwszy w odrodzonej Polsce Ogólnokrajowy Kongres Zw. Zawodowych, nie będzie narażony na podobne komplikacje, że rola zorganizowanego świata pracy u nas jest utrwalona, dźwiga on bowiem na sobie wspólnie z demokratycznymi partiami politycznymi ciężar trosk o całość i rozwój Państwa.

W ciągu paru miesięcy istnienia wolnej i demokratycznej Polski mas robotnicze i inteligencja pracująca swą obywatelską pracą przyczyniły się w lwiej części do uruchomienia przemysłu. Dziś widzimy realne tego skutki. Fabryki pracują i produkują, górnik wydobywa węgiel, nauczyciel otacza swą pieczęą setki tysięcy zaniedbanych w nauce przez lata okupacji dzieci, pracownik umysłowy swą pracą przyczynia się właśnie do tego, aby wszystkie urzędy funkcjonowały sprawnie i należycie. Życie państwowe, samorządowe, gospodarcze wraca powoli do równowagi.

Dzięki tej harmonijnej współpracy doprowadziliśmy do tego, że ogólna produkcja krajowa, pomimo szalonych zniszczeń wojennych, przekracza już dziś 50 proc. produkcji przedwojennej.

Ogrozona w tym zaskąga właśnie związków zawodowych. Toteż okres trwania kongresu od 18 do 21 bm. będzie nie tylko świętem i przeglądem szeregow zorganizowanego świata pracy, nie tylko sejmem świata pracy, na którym przedstawiciele robotników i pracowników będą usiłowali znaleźć najwłaściwsze drogi polepszenia warunków i stopy życia pracującego obywatela, lecz będzie on również dla licznych delegacji zagranicznych najlepszym sprawdzianem politycznym, jaką zajmują zw. zawodowe w naszym życiu państwowym. Zagraniczni goście będą się mogli nacalnie przekonać, że świat pracy korzysta w Polsce z wszelkich możliwych swobód i przywilejów socjalnych, że będąc współwładzami kraju, cieszy się równocześnie zrozumieniem swych trosk u rządu, który w miarę swych sił i możliwości stara się zapobiegać pauperyzacji robotnika, chłopca i inteligenta, dążąc do podniesienia jego stopy życiowej.

Obecnie sojusz robotnika z chłopem jest faktem, a nie frazesem. Toteż fakt ten znalazł piękne wypuklenie na zewnątrz w formie godła kongresowego: będzie to wizerunek trzech rąk splecionych na tle emblematów pracy: młota, kłosa i pióra.

Ten emblemat, z którym spotkają się goście zagraniczni, powinien im wiele powiedzieć i wyjaśnić. A wyliczki po większych miastach przemysłowych w czasie trwania kongresu i udział w manifestacyjnych wiecach m. in. Łodzi, pouczą ich najlepiej o tym, że robotnik i zw. zawodowe w nowej demokratycznej Polsce to czynnik ważny i, co najważniejsze, twórczy.

W. Zuchniewicz.

Uroczyste przyjęcie misji UNRRA w Belwederze

Polska docenia w całej pełni pomoc ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP). W drugą rocznicę utworzenia UNRRA, prezydent KRN ob. Bolesław Bierut przyjął wczoraj w południe w Belwederze, w obecności wiceprezydentów KRN, ob. Szwalbego, Barcikowskiego i Grabkiego, członków stałej misji UNRRA w Polsce, z szefem misji, gen. bryg. armii kanadyjskiej Charles Mills Drury na czele.

W uroczystym przyjęciu wzięli udział: premier Osóbka - Morawski, członkowie rządu i dyplomacja.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem gen. bryg. Drury, szefa misji UNRRA w Polsce, który wyraził na wstępie nadzieję, że misja w dalszym ciągu spotka się ze współpracą i serdecznym przyjęciem, jakie do tej pory było udzielane delegacji UNRRA w Polsce i scharakteryzował działalność UNRRA w ogólności i w odniesieniu do Polski.

W odpowiedzi prezydent Bierut oświadczył, że we wdzięcznej pamięci Narodu Pol-

skiego pozostanie na zawsze pomoc udzielona mu w jego trudnych chwilach, a podziw nawszy się ze zniszczeń wojennych, Polska niewątpliwie odwdzięczy się Zjednoczonym Narodom Świata realnym wkładem w ogólnoswiatową produkcję i wymianę dla zaleczenia ran, zadanych przez najstraszliwszą z wojen oraz dalszą wyteżoną pracą w kierunku utrwalenia pokoju i współpracy miłujących pokój narodów.

W czasie przyjęcia wydanego przez prezydenta KRN w Belwederze na cześć misji UNRRA w Polsce, minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego, dr Stefan Jedrychowski wygłosił przemówienie, przypominając znaczenie pomocy UNRRA. Na pierwszym miejscu mowa wymienia doraźną pomoc, która służy do uchronienia ludności od głodu, chłodu i chorób, a więc pomoc żywnościową, odzieżową i sanitarną. Dotychczas otrzymaliśmy od UNRRA 83.796 ton żywności.

Pomoc ta wypełnia co prawda tylko b. drobny ułamek naszego deficytu aprowizacyjnego, ale już nie raz pozwoliła ona wypełnić najbardziej groźne luki w tej dziedzinie. — Mam nadzieję i pewnością, że pomoc w postaci żywności będzie coraz bardziej wzrastała i że pozwoli nam dotrzeć do przyszłych zbiorów. W dziedzinie pomocy odzieżowej otrzymaliśmy od UNRRA dotychczas 7.117 ton nowych towarów włókienniczych i 3.316 ton używanej odzieży, obuwi i pościeli.

Na drugim miejscu należy wymienić wkład UNRRA w odbudowę naszego transportu, tak bardzo zniszczonego przez wojnę i tak bardzo hamującego dalszy rozwój naszego życia gospodarczego. Dotychczas otrzymaliśmy 3.028 samochodów ciężarowych, 3.553 traktory i 418 motocykli.

Po za traktorami otrzymaliśmy 3.179 ton maszyn i narzędzi rolniczych, 10.894 ton nawozów sztucznych, 784 tony nasion, 65 ton artykułów weterynaryjnych itp.

W tej dziedzinie dużą wagę przywiązujemy do dostaw żywego inwentarza, które pozwoliłyby nam uzupełnić pogłowie koni, bydła i trzody chłejnej do minimalnej wysokości, umożliwiającej nam normalne gospodarowanie.

Pomoc UNRRA dla Polski wzrasta stale, w miarę możliwości zakupu towarów i transportu. Ważną rolę we wzroście i przyspieszeniu pomocy dla Polski odgrywa praca delegacji UNRRA w Polsce, pod kierownictwem generała brygadiera Mills Drury.

Następnie prezydent KRN, Bolesław Bierut, wniósł kielich za współpracę wszystkich narodów, miłujących pokój i między-narodową współpracę gospodarczą.

Pobyt premiera w Krakowie

KRAKÓW (PAP). W sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyło się zebranie przedstawicieli związków zawodowych, stronnictw politycznych, władz i społeczeństwa m. Krakowa, na które przybył premier Osóbka - Morawski. W atmosferze swobodnej krytyki demokratycznej poruszone na zebraniu najbardziej palące zagadnienia życia miasta, szeroko omawiano kwestie gospodarki lokalnej, spraw aprowizacji i zaopatrzenia w opał miasta, oraz bolączki młodzieży i wyższych uczelni. Poruszone zagadnienia spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony premiera, który cały szereg spraw obiecał pozytywnie rozstrzygnąć. Z kolei premier Osóbka - Morawski wyjaśnił stanow-

sko rządu w wielu sprawach wewnętrznych, jak np. celnych, walutowych i in.

Premier Osóbka - Morawski podczas pobytu w Krakowie przyjął delegację młodzieży akademickiej z prezesem Bratniej Pomocy U. J. na czele, po czym w towarzystwie wiceprezydenta KRN ob. Szwalbego udał się do Domu Akademickiego przy ul. Jabłonowskich.

Następnie goście zwiedzili drugi dom akademicki przy ul. 3-go Maja 5, interesując się żywo potrzebami i pragnieniami młodzieży akademickiej, która zgotowała premierowi oraz wiceprezydentowi KRN serdeczną owację.

Konferencja w sprawie odszkodowań wojennych

Pojawiły się pomysły, aby Niemcom umożliwić produkcję na eksport

PARYŻ, 9. 11. (PAP). W Paryżu, w Pałacu Luksybu, rozpoczęła swe obrady Konferencja 18 państw, należących do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Konferencja została zwołana w celu omówienia sprawy odszkodowań wojennych, przysługujących państwom, które brały udział w wojnie z Niemcami.

Zw. Radziecki, który już zgłosił swe roszczenia co do specyficznych urządzeń niemieckich, na poczet przypadających dla niego 25% odszkodowań z okupacyjnej strefy zachodniej Niemiec, nie będzie uczestniczył w konferencji. Również POLSKA NIE WEZMIE W NIEJ UDZIAŁU, gdyż otrzymuje należną jej część odszkodowań za pośrednictwem Związku Radzieckiego.

Austria proponuje Polsce wymianę towarową

WIEDEN (PAP). Austriacki min. przemysłu, handlu i komunikacji Heindl, oświadczył iż Polskę i Austrię łączy od wielu lat stosunki kulturalne i gospodarcze. Przez najazd faszystowskich Niemiec stosunki te zostały przerwane, ale nie zerwane. Dane statystyczne z 1937 roku wykazują, że Austria sprowadzała z Polski towary wartości 67 milionów szylingów, a dostarczała towarów wartości 53 mil. szylingów.

Austria sprowadzała z Polski węgiel kamienny, żelazo, koks, oleje ziemne, żyto, szmaty. W wywozie do Polski przeważały wyroby z żelaza i węgla. Dziś po skończonej wojnie nadszedł odpowiedni czas dla nawiązania dawnych stosunków kulturalnych i gospodarczych. Można to nastąpić w drodze kompensacyjnej wymiany towarów. Polska dostarczałaby Austrii żywności i węgla w zamian za to Austria dostarczyłaby Polsce produktów przemysłowych i delikatesów. Projektowane jest wysłanie delegacji handlowej austriackiej do Warszawy, celem nawiązania stosunków gospodarczych między obu krajami.

Konferencja potrwa około miesiąca. Pierwsze posiedzenie konferencji będzie publiczne i otwarte, je minister spraw zagranicznych Francji, Bidault. Dalsze posiedzenia BĘDĄ OSŁONIĘTE TAJEMNICĄ NIEMNIEJ ŚCISŁĄ jak konferencja londyńska 5 ministrów spraw zagranicznych.

Ekspert staną wobec szeregu trudnych zagadnień, jak np. czy urządzenia wywiezione z krajów sojuszników do Niemiec, zostaną rozdzielone jako odszkodowania, czy też zwrócone prawym właścicielom.

Największe pretensje do udziału w odszkodowaniach zgłoszą niewątpliwie St. Zjednoczone i W. Brytania. Spory pomiędzy dwoma lub kilkoma państwami, które zgłoszą pretensje do jednego i tego samego zakładu czy urządzenia przemysłowego, będą rozstrzygane przez specjalną instytucję p. n. „Międzysojusznice Biuro do Spraw Odszkodowań”, której siedziba będzie się mieściła w Paryżu. Instytucja ta będzie miała władzę wykonawczą w tych sprawach. Odwołania od decyzji Międzysojusznicego Biura do Spraw Odszkodowań, będą kierowane do Międzysojusznicej Komisji Reparatyjnej w Berlinie, której rozstrzygnięcia będą ostateczne.

O umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry

PARYŻ (PAP). W związku z utworzeniem centralnej administracji dla Niemiec, francuskie ministerstwo spraw zagranicznych pragnie rozstrzygnąć kwestię umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry i Nadrenii. Dyrektor departamentu ekonomicznego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych wyjeżdża w najbliższych dniach do Moskwy w celu odbycia rozmów z przedstawicielami rządu radzieckiego na temat francuskiego memorandum, dotyczącego kwestii umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry i Nadrenii.

Memorandum to było już dyskutowane na konferencji 5 ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

Równocześnie delegat francuski de Muryllé wyjechał do Waszyngtonu, aby odbyć rozmowy

Ekspert musi również rozstrzygnąć kwestię, czy odszkodowania będą płacone jedynie w postaci maszyn i urządzeń przemysłowych, czy też w gotówce i towarach, wyprodukowanych przez Niemców w przyszłości. Jeżeli odszkodowania miałyby być pokrywane z przyszłej produkcji niemieckiej, wówczas mniejsza ilość zakładów przemysłowych musiałaby ulec likwidacji.

Trzeba by było również rozwiązać kwestię pozostawienia Niemcom możliwości produkowania na eksport, aby mogli oni tym eksportem zapłacić za surowce, konieczne do produkcji towarów, przeznaczonych na odszkodowania.

Wybory szefa rządu we Francji odłożone

PARYŻ (PAP). Narodowe Zgromadzenie Konstytucyjne odłożyło do wtorku wybór nowego szefa rządu francuskiego. Przedstawiciele trzech głównych partii politycznych odbyli konferencję w celu ustalenia jednolitego programu. Z programem tym według ogólnego przekonania partie miały zapoznać gen. de Gaulle jeszcze przed wyznaczeniem go na szefa rządu.

na ten sam temat. Rozmowy francusko-brytyjskie w związku z umiędzynarodowieniem Zagłębia Ruhry już się odbyły. Wielka Brytania i Francja osiągnęły w tej sprawie całkowite porozumienie. Niemniej jednak ostateczna decyzja nie może być powzięta, dopóki Stany Zjednoczone i Związek Radziecki nie zajmą stanowiska w tej kwestii.

Po utworzeniu centralnej administracji dla Niemiec, musi zostać zawarta umowa między 4 mocarstwami, która określi stosunki pomiędzy niemiecką administracją centralną a administracją Zagłębia Ruhry i Nadrenii. Toteż rozmowy, które zostaną przeprowadzone w Moskwie i w Waszyngtonie mają dla Francji duże znaczenie.

Problemy imperialne Wielkiej Brytanii

Wozycami przez prasę

Herr Hauptmann

Dobrze redagowane katowickie pismo literacko-społeczne „Odra” — poświęcone kulturze ziem zachodnich — donosi:

Na terenie naszego Śląska, mianowicie w Jeleniej Górze, żyje sędziwy już pisarz niemiecki światowej sławy Gerhard Hauptmann. Jak wiadomo Hauptmann, laureat nagrody Nobla, w czasach hitlerowskich nie uchylał się od pracy literackiej i kulturalnej i autoritet jego pisarski, jaki miał w całym Niemczech, w poważny sposób pomógł narodowemu socjalizmowi do przeprowadzenia wielu akcji kulturalnych. Hauptmann też nigdy nie protestował przeciwko barbarzyństwu i zbrodniom niemieckim w stosunku do uczo-nych i pisarzy innych narodów. Obecnie — jak doniosło radio berlińskie z dnia 26. 10. br. Hauptmann został zaproszony przez niemiecki Kulturbund do Berlina. Serdeczne pozdrowienia pod jego adresem imieniem Kulturbundu przesłał Johannes Ehrbecker. Kulturbund zamierza Hauptmannowi zapewnić byt i spokój w ostatnich latach życia. Według tego samego doniesienia Hauptmann pracuje i tworzy dalej.

POSTULATY, KTÓRE MUSZĄ BYĆ ZREALIZOWANE

„Z powodu zjazdu nauczycieli woj. krakowskiego „Dziennik Polski” jeszcze raz przypomina elementarne potrzeby pracowników oświaty:

Postulaty zjazdu streszczają się do kilku punktów: podniesienie sum budżetowych na oświatę, przeprowadzenie zasady bezpłatnej szkoły, naprawa budynków szkolnych, podjęcie wydawnictw podręczników i poprawa bytu materialnego szerokiego mas nauczycielskich. Na zafatwienie tych postulatów trzeba odpowiednich sum i muszą się one znaleźć w budżecie Państwa jeśli chcemy utrzymać przy- mat kultury państwa demokratycznego.

Od siebie dodamy, że w poszukiwaniu środków i źródeł na odbudowanie szkolnictwa polskiego, tak straszliwie dotkniętego przez wojnę, należało by zwrócić się do polskich organizacji w Ameryce, tak przychylnie do Macierzy nastawionych. Głos alarmujący do Macierzy polskiego winien do- trzeć i poza Ocean.

SZMATY i ODPADKI WŁÓKIENNICZE

kupujemy w każdej ilości sprzedaj szmat do czyszczenia maszyn oraz końców bawełnianych białych i kolorowych
Koncesjonowana Sortownia Odpadków
Sienkiewicza 28, tel. 162-16
11 Listopada 99, tel. 163-94

Proces przekształcania się imperium kolonialnego Anglii w t. zw. wspólnotę narodów Commonwealth wstąpił obecnie w etap końcowy. Obszary kolonialne, w których dominuje element anglosaski, dawno już przestały być koloniami a stały się dominiami, państwami właściwie niepodległymi w ramach brytyjskiej wspólnoty narodów. Najważniejsze azjatyckie posiadłości Anglii Birma, Indie i pów. Malajski, w wyniku zresztą dłuższej ewolucji historycznej, przyspieszonej w toku ubiegłej wojny, sięgają po niepodległość. — Niepodległość tych krajów w ramach Imperium Brytyjskiego, czy poza jego ramami — oto zagadnienie, które w całej rozciągłości stanęło przed Anglią. Jednocześnie z tym wzrasta znaczenie krajów, leżących na drodze do Indii i Birmy, Egiptu, Palestyny, Iraku i w ogóle krajów Bliskiego Wschodu.

BIRMA

Birma, sąsiadująca z Indochinami, znajduje przestrzeń około 600 tys. km. kw. zamieszkała jest przeważnie przez narody buddyjskie, pokrewne Tybetańczykom. Do 1885 r. istniało niepodległe państwo

FOTOTECHNIKA

aparaty i artykuły fotograficzne. Kupno — sprzedaż.

ŁÓDŹ — ul. PRZEJAZD Nr 36. (Agi)

Wiadomości ze świata

— Uczeń amerykański o bombie atomowej. Grupa pięciuset uczonych amerykańskich na czele z profesorami politechniki w Howard w Massachusetts wydała oświadczenie, wzywające do utworzenia międzynarodowej kontroli nad produkcją bomby atomowej. Oświadczenie stwierdza, że nie istnieje możliwość obrony przed działaniem bomby atomowej. O ile wynalazek nie będzie umiędzynarodowiony, grozi to zniszczeniem cywilizacji świata.

— Bank Rzeszy przechowywał zrabowane kosztowności. Prasa amerykańska donosi, że przedstawiciele amerykańskich władz wojskowych ogłosili raport o działalności niemieckiego Banku Rzeszy, który przechowywał kosztowności należące do SS-owców. Co do przechowywania tych kosztowności, została zawarta specjalna umowa między b. dyrektorem Banku Rzeszy Funkiem i Himmlerem. Bank Rzeszy przyjmował kosztowności zrabowane w krajach okupowanych, jak również w Oświęcimiu.

— 28 rocznica radziecka w Paryżu. W Pałacu de Chaillot odbył się uroczysty obchód 28 rocznicy Rewolucji Październikowej, urządzonej przez Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Radzieckiej, na którym był obecny minister spraw zagranicznych Bidault. Minister oświadczył w swoim przemówieniu, że naród francuski nigdy nie zapomniał ceny jaką naród radziecki musiał zapłacić za zwycięstwo nad faszyzmem hitlerowskim.

— Obchód rocznicy radzieckiej w Czunking. Agencja Tass donosi z Czunkingu, że Chińskie Towarzystwo Łączności Kulturalnej z ZSRR zorganizowało z okazji 28 rocznicy Rewolucji Październikowej przyjęcie dla przedstawicieli prasy, w którym wzięło udział ok. 400 osób.

SKUP I SPRZEDAŻ starego żelaza i różnych części użytkowych oraz odpadków metalowych Skład Starego Żelaza

BOLESŁAW JABŁOŃSKI ŁÓDŹ, POŁUDNIOWA 41/43. Tel. 142-35

Izba Skarbowa ponownie przypomina, że na sprzedaż napojów alkoholowych potrzebne jest zezwolenie władzy skarbowej.

Zezwolenie na sprzedaż wyrobów alkoholowych w naczyniach zamkniętych otrzymały spółdzielnie, należące do „Społem” — innym osobom zezwolenia wydawane nie będą.

Według postanowień prawa karnego skarbowego z roku 1936 osoby trudniące się sprzedażą napojów alkoholowych bez zezwolenia władzy skarbowej narażają się na karę zajęcia tych napojów, przeznaczonych do sprzedaży ewent. przechowywanych w zakładzie handlowym i karę grzywny do 3.000 zł.

Izba Skarbowa podaje powyższe ostrzeżenie do wiadomości i wzywa wszystkie osoby, które trudnią się sprzedażą wyrobów alkoholowych bez zezwolenia do zaniechania sprzedaży. Łódź, dnia 2 listopada 1945 r. (PAP)

Co z cień traszka

Nazi przyjaciele

Min Bevin oświadczył w Izbie Gmin, że Gdańsk do konferencji pokojowej pozostaje Wolnym Miastem.

Nie obraża wcale nas to, gdy Gdańsk — mówią — Wolne Miasto, w naszym bowiem Gdańsku pojęciu miastem wolnym jest (od Niemców). Etienne

Birmańskie o dość wysokiej kulturze. W 1885 r. kraj został zajęty przez wojska angielskie i odtąd jest zarządzany przez generalnego gubernatora angielskiego.

Rządy angielskie, tak zresztą jak każdy reżym kolonialny, miały swoje dodatnie i ujemnie strony. W okresie 1885—1939 znacznie rozbudowane zostało szkolnictwo, tak że przed wojną istniało tam ponad 1500 szkół ze 167 tys. uczniów. W 1920 r. w Rangoonie założono uniwersytet, nieco później w Mandalay powstała Wyższa Szkoła Rolnicza. Rozbudowany został również przemysł naftowy, drzewny. Wzrosło wydobycie cennych metali. Jednocześnie jednak gospodarka kraju była prowadzona pod kątem widzenia interesów brytyjskich. Ludność tubylcza nie była dopuszczona do udziału w rządach, jakkolwiek stoi na dostyśnym poziomie kulturalnym, datującym się jeszcze z czasów niepodległości.

Włoski podróżnik Manucci, który w kraju tym przebywał w 1700 r., stwierdza, że wszyscy tam umieją czytać i pisać. W każdej prawie wsi birmańskiej znajduje się klasztor birmański, w którym dzieci się uczą. Niektórzy badacze ryzykują twierdzenie, że powszechny obowiązek nauczania istniał w Birmie o wiele wcześniej niż w Europie.

Rozwój nowoczesnego szkolnictwa przyspieszył tam proces powstawania nowej inteligencji uświadomionej narodowo o aspiracjach niepodległościowych. Jednocześnie powstały tam również związki zawodowe i ugrupowania polityczne — nacjonalistyczne i komunistyczne.

Wkroczywszy do kraju Japończycy ogłosili niepodległość Birmy i utworzyli tam rząd marionetkowy z przywódcą birmańskim Ba Maw na czele. Wśród członków gabinetu Ba Mawa znajdował się młody gen. Aungsan, który jednak jednocześnie należał do ligi antyfaszystowskiej, znajdującej się pod silnym wpływem komunistów. Z inicjatywy gen. Aungšana zorganizowana została birmańska armia narodowa, która szybko skontaktowała się z wojskami alijackimi i przeszedłszy na ich stronę oddała znaczne usługi w walce z Japończykami.

Już w toku wojny zdano sobie sprawę w Anglii, że przywrócenie dawnego reżymu kolonialnego w Birmie jest nie do pomyślenia. Wydana w tym roku Biała Księga rządu przewidywała powolny rozwój instytucji samorządowych w Birmie w okresie 3-letnim po zakończeniu wojny w kierunku utworzenia dominium birmańskiego w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Po zakończeniu wojny odbyło się spotkanie przywódców ligi antyfaszystowskiej z dowódcą frontu południowo-wschodniej Azji gen. Mountbatten. Podobno, jak donosi prasa angielska, spotkanie to odbyło się w serdecznej atmosferze. Poczynione zostały jednocześnie pewne kroki w kierunku dopuszczenia przedstawicieli ludności do udziału w rządzie. Lidze antyfaszystowskiej zaproponowano wydelegowanie dwóch przedstawicieli do rady przy bocznej przy generalnym gubernatorze. Tymczasem więc rząd angielski, w odróżnieniu od rządu francuskiego, ma mniejsze kłopoty ze swymi posiadłościami na półwyspie indochińskim. Czy jednak Bir-

mańczycy zechcą czekać bez szemrania na uzyskanie niepodległości najmniej kilka lat, jest dosyć wątpliwe nie tylko z punktu widzenia obiektywnego obserwatora, ale i prasy angielskiej, która w znacznej części uważa, że należało by przyspieszyć ten proces i określić ściślej termin jego wykonania.

POŁWYSEP MALAJSKI

Zagadnienie półwyspu Malajskiego przypomina w znacznej mierze problem Birmy. Znaczne usługi w walce z Japończykami oddał malajski ruch oporu, w którego szeregach walczyli przedstawiciele wszystkich narodowości i warstw ludności zamieszkujących półwysp: Chińczycy, Hindusi, Malajowie. Byli wśród nich inteligenci, robotnicy i chłopci. Kierowniczą rolę w tym ruchu odgrywała partia komunistyczna. Do czynnej walki Armia Oporu przystąpiła po upadku Singapoore.

Przed rokiem oficerowie anglo-amerykańscy dostali się na spadochronach do dżungli, skontaktowali się z partyzantami i dostarczali im broń. Wkraczając na półwysp wojska alianckie zostały przyjęte przez Armię Oporu przychylnie. Malajski Ruch Ludowy spodziewa się uzyskania przynajmniej samorządu dla półwyspu. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że na terenie półwyspu Malajskiego znajdują się t. zw. Związek niezależnych (9-ciu) państw malajskich. Niedawno brytyjski minister kolonii George Hall zapowiedział utworzenie unii malajskiej, która by objęła zarówno wyżej wspomniany związek, jak i brytyjskie posiadłości kolonialne półwyspu.

Obecnie powstaje pytanie, czy narodzenie tej unii odbędzie się bez większych wstrząsów i czy w ogóle nastąpi jednym słowem, czy Malajczycy zadowolnią się szczęśliwą niepodległością, czy też wysuną radykalniejsze postulaty niepodległościowe.

Ostatnie wiadomości mówią o starciach między ludnością, a wojskami angielskimi. Starcia te podobno jednak zostały zlikwidowane.

B. E.

WARSZAWSKI GABINET KOSMETYCZNY

„ARTE”
Łódź, Al. Kościuszki 93, m. 16, tel. 148-50
Farbowanie brwi, rzęs i włosów. Pielęgnacja cery: usuwanie wągrów, brodawek, kurczaków, piegów, łupieżu, śladów po ospie oraz, zbytecznego owłosienia.
Lampa kwarcowa. (PAP)

Grupa Bańczyka zgłosiła akces do PSL.

W czasie pogrzebu Wincentego Witosa w dniu 6-go listopada r.b. w Wierchosławicach nastąpiło porozumienie między władzami centralnymi Polskiego Stronnictwa

Ludowego i t. zw. grupa Bańczyka, która opuściła szeregi Stronnictwa Ludowego, nie składając dotychczas akcesu do PSL.

PASTA DO PODŁÓG I OBUWIA
Wytwórnia Chemiczna „AS”
Telefon Nr 117-74. (PAP)

Deklarację połączeniową ze strony PSL podpisali: min. Kiernik, Mierzwa, Witaszek i Stanisław Wójcik, a w imieniu secesjonistów ze Stronnictwa Ludowego byli min. Berthold, Bańczyk, Drzewiecki, Balcerzyk i Szczybiorek.

Czas gromadzić dokumenty z kampanii 1939 r.

Naczelne dowództwo WP wydało do społeczeństwa polskiego odezwę, w której nawołuje do współpracy w wyjaśnieniu okoliczności, w jakich nastąpiła klęska wrześniowa 1939 r. Współpraca ta może wydatnie dopomóc Oddziałowi Historycznemu sztabu generalnego do stworzenia archiwum tej kampanii, które z kolei przyczyni się do powstania publikacji, mających doniosłe znaczenie dla przekazania przyszłym pokoleniom prawdziwych kart tych dziejów.

Relacje winny nasświetlać rzeczywisty przebieg wydarzeń z wymienieniem miejscowości, dat, o ile możliwości godzin oraz nazw oddziałów własnych, sąsiednich, nieprzyjacielskich oraz nazwisk dowódców. Relacje powinny być całkowicie bezstronne. Osoby pragnące złożyć posiadany materiał historyczny lub swoją relację, powinny zwracać się do Oddziału Historycznego Sztabu Generalnego WP. (Warszawa, Al. Stalina 5).

Pomoc społeczeństwa wyrazić się winna:

1) w przekazaniu Oddziałowi Historycznemu Sztabu Generalnego w rękach prywatnych dokumentów wojskowych, odnoszących się do działań z okresu kampanii wrześniowej (rozkazy, meldunki, szkice sytuacyjne, mapy z nanieśioną sytuacją), względnie we wskazaniu miejsca, gdzie podobne dokumenty są przechowywane.

2) W składaniu pisemnych relacji oraz wyjaśnień, przy czym chodzi przede wszystkim o relacje osób, które pełniły służbę w dowództwach i sztabach różnych szczebli (naczelne dowództwo, sztaby armii, grupy operacyjne dywizji itp), a także w oddziałach walczących (pułki, bataliony, dywizje, kompanie, szwadrony, baterie, jednostki lotnictwa, marynarki wojen-

W dniu 7.XI r.b. rozstał się z tym światem S. p. Franciszek Jerzy LUCHNIAK nasz nieodżałowany współpracownik i kolega.

Cześć jego pamięci.
Koleżanki i Koleżdy
Przedstawicielstwa do Spraw UNRRA na woj. łódzkie
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę 10 listopada r. b. z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej. (1663)

ODCZYT
Jedenastego, w niedzielę i w następną, o godz. 4-tęj wygłosi w Łodzi b. profesor gimnaz. Faron — odczyt p. t. O nowe sumienie społeczne, w sali przy ul. Żeromskiego 56 (obok Polskiego Kościoła Staro-katolickiego). (1842)

„GONG”
Nadal wesola rewia p. t. „Dziesięć deka serca”. W niedzielę 12 przedstawięcia, poranek godz. 12 (ceny ulgowe), po poł. 17 i wieczorem 19.30. *

EPIDIASKOPY MIKROSKOPY

z imersją
RADIOODBIORNIKI kupuje
D/H „SWITEZIANKA” JAN PUJDAK
Piotrkowska 83. Tel. 126-62

KUPNO I SPRZEDAŻ Aparaty fotograficzne, radiowe, lampy radiowe. Narzędzia precyzyjne, jak czujniki, mikromiery, elektryczne, domowych i krzemkowych, oraz kuchenek elektrycznych, spiralek, oporników do żelazek, szmatek do kuchenek oraz bolcy
Z. KULIGOWSKI, Piotrkowska 109, m. 8. Telefon Nr 276-11. (Agi)

Uwaga!
WYTWÓRNIA
Sprzedaż hurtowa i detaliczna żyrandoli, lamp biurowych, stołowych i nocnych w najnowocześniejszych wzorach, żelazek elektrycznych, domowych i krzemkowych, oraz kuchenek elektrycznych, spiralek, oporników do żelazek, szmatek do kuchenek oraz bolcy
Firma „Ta-So” Sienkiewicza 25 (PAP)

Ku konsolidacji

Okres „rozłamowy“ przewyciężony

Życie polityczne naszego kraju w ciągu ostatnich kilkunastu tygodni przeżyło charakterystyczną ewolucję. Akcje rządu o wciągnięciu wszystkich patriotycznie myślących i czujących Polaków do czynnej współpracy przy odbudowie i ugruntowaniu państwa — czynnik reakcyjne usiłowały często wykorzystać dla wzmocnienia swych wpływów w aparacie państwowym i gospodarczym. Jednocześnie przeprowadzono próby rozproszkowania naszego życia politycznego.

Pierwsze miesiące po utworzeniu Rządu Jedności Narodowej zaznaczyły się wskutek tego rozluźnieniem spójności ruchu ludowego, który w końcu rozdzielił się na dwa nurty: Stronnictwo Ludowe i Polskie Stronnictwo Ludowe. Na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej S.L. w Warszawie w dniu 24-ym września nastąpił ponowny rozłam, przy czym szereg działaczy ludowych z dotychczasowym prezesem S.L. Bańczykiem na czele opuściło szeregi stronnictwa.

Jeśli chodzi o nurty polityczne wśród demokratycznie myślących warstw inteligencji i mieszczaństwa, to początkowo nadzieje, że połączą się one w ramach jednego stronnictwa nie ziściły się. Obok Stronnictwa Demokratycznego powstało Stronnictwo Pracy, a przez pewien czas istniała nawet możliwość rozdzielenia i w tym ostatnim stronnictwie na dwie grupy.

Na terenie robotniczym działające dwie partie: PPR i PPS wykazywały największą jednolitość, choć grupa działaczy socjalistycznych z Żuławskim na czele, ujawniała do niedawna silne tendencje rozłamowe.

Ta tendencja rozszczepiania życia politycznego w Polsce na drobne grupy i grupki z jednej strony osłabia spójność obozu demokratycznego, który dotychczas poszczycić się może wielkimi sukcesami zarówno na terenie międzynarodowym jak i wewnętrznym właśnie dlatego, że we wszystkich sprawach dotyczących zasadniczych zagadnień występował jednomyślnie; z drugiej strony mogłaby osłabić pozycję oparętą na tym obozie rządu wobec zagranicy.

Dlatego też akcja rozłamowa była przeciwko podsyćcana i podtrzymywana przez te elementy polskie, które w demokracji i realizowanych przez nią reformach społecznych widzą swego wroga, oraz znajdujące poparcie tych czynników reakcji międzynarodowych, dla których posiadanie np. przez Polskę Śląska, oznacza utratę zysków z eksploatacji śląskich kopalń i śląskich hut.

Dla żadnego dobrego Polaka nie ma wątpliwości, że rozproszkowanie życia politycznego w ogóle, a w chwili obecnej w szczególności, jest dla nas rzeczą nadzwyczaj szkodliwą.

Faktem jest, że społeczeństwo polskie nie jest jednolite, lecz zróżnicowane. Temu zróżnicowaniu strukturalnemu odpowiada zróżnicowanie pod względem poglądów na to, jaki powinien być układ stosunków w państwie demokratycznym, na to, jakie zagadnienia są ważniejsze, a jakie mniej ważne, wreszcie: jak powinny być rozwiązywane. Inaczej na te sprawy patrzy chłop, inaczej robotnik, i jeszcze inaczej przedstawiciel warstwy kupieckiej czy rzemieślniczej. Aby te wielkie grupy obywateli mogły wpływać na życie państwowe tworzą oni partie polityczne.

Są w życiu narodu chwile i sprawy, które mają szczególnie doniosłe znaczenie, co do których zdanie wszystkich lub większości Polaków jest jednakowe, do takich spraw należało zdobycie niepodle-

głość, takimi są odbudowa kraju, ugruntowanie polskości na ziemiach odzyskanych, podniesienie stopy życiowej najszerszych mas, obrona naszych postulatów granicy na Odrze i Nysie. Dla skutecznej akcji w tych sprawach partie występują wspólnie, tworzą koalicje i bloki.

„Dzisiaj okres „rozłamowy“ w naszym życiu politycznym wydaje się być przewyciężony. Te proste prawdy, które przypomnieliśmy wyżej, przenikają coraz silniej społeczeństwo. Ostatnio obserwujemy za cięśnienie się współpracy partii robotniczych między sobą oraz wzmocnienie sojuszu robotników, chłopów oraz inteligencji pracującej. Dało się to zaobserwować zarówno w przemówieniach mówców, jak i w nastroju delegatów na odbytych niedawno zjazdach Stronnictwa Demokratycznego oraz na I Miejskiej Konferencji PPR w Łodzi. Ten sam moment jednolitości obozu demokratycznego wystąpił bardzo silnie podczas obrad Rady Naczelnej PPS w dniu 4 bm. w Warszawie.

„Nie nowe stronnictwo „robotnicze“ i rozbijanie jedności — oświadcza uchwała Rady Naczelnej PPS, lecz pogiębienie jedności działania PPS i PPR na zasadach równorzędności, zaufania oraz wzajemnego szacunku zapewni klasie robotniczej siłę, będącą gwarancją potęgi i niepodległości Polski“.

Ale nie tylko to.

„Mając na uwadze dobro i wielkość, niepodległość i suwerenność Polski, gwarancję całkowitego zwycięstwa demokracji nad faszyzmem, PPS wysuwa inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej — pod hasłami utrwalenia potęgi Niepodległej i Suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej w oparciu o Odrę i Nysę, utrwalenia władzy ludu pracującego miast i wsi“ — czytamy w cytowanej uchwale.

Hasło konsolidacji dla ugruntowania potęgi państwa zaczyna dominować.

K. Giż.

Ujęto morderców płk. Wołosiewicza

Ostatnie tygodnie znów zaznaczyły się wzmoczoną falą bestialskich mordów, dokonywanych przez członków NSZ. Padają ofiarami ludzie, pracujący ofiarnie nad odbudową kraju. I właśnie tych najaktywniejszych, pragnących, aby dymyły wszystkie kominy fabryczne w Polsce, aby każdy człowiek pracy miał co jeść, miał węgiel na zimę — dosięga kula, kierowana zła węgla przez obłąkanego bratobójcę.

Ofiary padają ludzie i mienie obywateli. Obrabowuje się banki i instytucje gospodarcze.

Przez kraj cały przeszła fala protestów i żądań, aby władze bezpieczeństwa w sposób jak najbardziej radykalny i zdecydowany położyły kres powojennemu bandytyzmowi.

Na terenie naszego województwa walka z bandytami i dezertarami z wojska, którzy wola życia w lesie i mordowanie oraz obrabowywanie współobywateli przybrała na sile. Wynikiem tego jest likwidacja bandy „Groźnego“, o czym poniżej piszemy. Czas najwyższy, żeby z naszej rzeczywistości zniknęli na zawsze wszelkiego rodzaju „groźni“ bandyci.

Władze bezpieczeństwa w wyniku dochodzenia zlikwidowały bandę „Groźnego“.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
Ul. Przejazd 34

Dzisiaj premiera
„PUGMATION“
Bernarda G. Shawa
Przekład Floriana Sobinowskiego.
Początek przedstawienia codziennie o godz. 19.15. W niedziele i święta o godz. 15.30 i 19.15.
Kasa czynna od godz. 15.00.

Z. P. B.
PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT BUDOWLANYCH
„ŻELBET“ ul. Karolewska 41, tel. 171-72
Wykonuje
wszelkie roboty BUDOWLANE I REMONTOWE

WINA KRAJOWE I ZAGRANICZNE
polecają hurtowo wyłączni przedstawiciele
PIOTRKÓWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33, tel. 200-32 (Ag)

go, której członkowie mają na sumieniu śmierć płk. Wołosiewicza i jego żony, lekarki, zamordowanych w majątku Nakielnica, oraz Wł. Leszczyńskiego, komendanta posterunku MO w Gnieźnie, Siofana Ordynskiego i St. Florczaka.

Członkowie bandy, legitymujący się przynależnością do NSZ — to wyrosliki w wieku od lat 16 — 20, zaś ich przywódcy, używając pseudonimów „Groźny“, „Orzeł“, „Wilki“ i „Sor“ to dezertarzy z szeregów Wojska Polskiego.

Aresztowani wskazali władzom bezpieczniwa miejsce, w którym pogrzebano zwłoki zamordowanych: Leszczyńskiego, Florczaka i Ordynskiego, oraz opisali okoliczności, w jakich wymienieni wpadli im w ręce.

Zamordowani funkcjonariusze M. O. i Wydz. Bezpieczeństwa, zostali dnia 10 września zwabieni do mieszkania nauczycielki we wsi Wola Branicka. Dom został otoczony przez ludzi „Groźnego“. Odbył się „sąd“ nad zatrzymanymi i skazanie ich na śmierć. Nie obeszło się, oczywiście, bez znęcań. Epilogiem tego było wyprowadzenie trzech funkcjonariuszy na skraj lasu, gdzie musieli wykopać sobie wspólną mogiłę.

Egzekucji dokonał aresztowany St. Kamiński, noszący pseudonim „Sor“, później szty zabójca płk. Wołosiewicza.

Onegdaj odbyła się ekshumacja zwłok zamordowanych. Na miejsce przywieziono aresztowanych, którzy wskazali dokładnie, gdzie znajduje się mogiła. Ludność okolicznych wsi, zebrana na miejscu zbrodni usiłowała dokonać samosądu nad bandytami, jednak ochrona milicyjna do tego nie dopuściła.

Ku czci ś. p. Mieczysława Duszkiewicza

8 listopada 1939 r. został aresztowany i po paru dniach zamordowany przez gestapowców ś. p. Mieczysław Duszkiewicz, prezes Tow. Śpiew. „Lutnia“ w Łodzi i czynny członek wielu organizacji społecznych i kulturalno - oświatowych na terenie naszego miasta.

Zmarły położył wielkie zasługi dla utrzymania i rozwoju „Lutni“, szerząc kult dla pieśni wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa, a Jego wspaniałe zalety charakteru, wielka ofiarność i uczynność zjednały Mu powszechne uznanie i sympatię.

65 lat w rydwanie Melpomeny

Jubileusz Marii Dąbrowskiej

Wiele minęło lat, dobrych i złych, od tego czasu, kiedy każde ukazanie się panny Ziemińskiej na scenie starego teatru krakowskiego przy pl. Szczepańskim, oświetlonej nędznymi lampówkami, witało burzą oklasków. Bo młodzieńka panna Maria z miejsca podbiła serca publiczności, zwłaszcza tej uczęszczającej na najtańsze miejsca, lecz najgorzej odczuwającej i reagującej na czar sztuki — młodzieży. Uroda, miły głos, temperament i wdzięk były tym kapitałem, który uczennica szkoły dramatycznej Emila Derzyńskiego wniosła teatrowi i kapitału tego nie zmarnowała.

Dyrektor Koźmian zobaczywszy p. Ziemińską w trupie Anasztazego Trapszy, wyraził niepospolite talenty i „porwał“ ją na swoją scenę — gdzie wkrótce zajęła czołowe stanowisko, występując w wodewiach, operetkach, melodramatach, komediach i farsach. Siódem lat nie rozstawała się z krakowskim teatrem, już jako panna Maria Dąbrowska.

A potem — zaczęła się wędrowka po całej niemal Polsce. Wędrowka prowincjonalnego aktora, w której prawdziwe talenty mężniaki, dojrzewały — przeciętność zaś marniała, pomnażając liczne zastępy „ofiar teatru“. Jak to bywało, na tej prowincji opowiedzieć może dzisiaj jubilatka, — sypnie wspomnieniami z bogatej skarbnicy Ludwik Soliski. Młodzi koledzy p. Dąbrowskiej akksamiy wiedzą żywcem. Nieznane im noclegi po karczmach, długie wędrowki furkami po rozmiękłych drogach w jesienne szarugi, kiedy lichy płaszcz nie chroni od zima.

Lecz pani Maria nigdy nie traciła humoru, nawet w najcięższych chwilach, gdy szklanka gorącej herbaty i kawałek suchego chleba były luksusem uczą. Chciała grać, śpiewać, podbić tysiące serc wszystkich miast i miasteczek.

Długo, długo wylizywać by miejsca gdzie występowała, Teatry ogródkowe w Warszawie, Poznań, Teatr Ludowy w Warszawie, Teatr Łódzki za dyrekcji Gawalewicz, Wilno, Lublin, znów Łódź za dyrekcji Zelwerowicza, Leśni w Warszawie, w r. 1921 jubileusz w Krakowskiej „Bagatelii“ w „Niespodziankach rozwojowych“ Bissona i znowu wędrowka i jubileusz w Łodzi, Toruń.

I nie spozneggia się nawet dzisiejsza jubilatka jak w żmudnej i ukochanej pracy minęło lat... 60! Ileż pokoleń aktorskich przewinęło się przez ten czas, ile wspomnień. Jest jedna z niezliczonych przedstawicieli starszej generacji aktorskiej, a jeśli chodzi o pracę sceniczną, druga po Ludwiku Soliskim.

Dzisiaj w dzień swego zasłużonego święta wystąpi p. Dąbrowska z dawnym swoim dyrektorem Aleksandrem Zelwerowiczem w „Panu Jowialskim“. Publiczność łódzka, ta przedwojenna, zobaczy znowu swoją oblubienicę i złoży jej zasłużoną podziękę, stwierdzając zarazem, iż są jednolite, wobec których czas jest bezsilny, bo pani Maria nie straciła swego temperamentu i humoru. A młoda publiczność będzie miała możliwość zobaczyć aktorkę wielkiej klasy.

J. S. Wroczyński

PIONIERZY

którzy nad Nysę budują nową Polskę

Praktyka wykazała, że załudnienie terenów odzyskanych — to problem silnych gospodarzy i kulturalnie ośrodków, zdolnych do promieniowania na okolicę oraz fizycznego i moralnego zabezpieczenia osadników, pragnących się osiedlić w pobliżu.

Się tworzy solidaryzm i organizacja. Na terenach odzyskanych powyższe stwierdzenie nabiera szczególnej wagi. Na tych terenach może się utrzymać i stanowić wartość tylko zsolidaryzowany społecznie zorganizowany osadnik, który równocześnie potrafi wytworzyć siłę gospodarczą, zdolną do pokonania niecodziennych trudności.

Zrozumienie tej prawdy zaczyna powodować do instytucji społecznych i do urzędów. W zrozumieniu tego problemu Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem“ podjął inicjatywę zorganizowania silnych ośrodków ekonomicznych

na terenie Dolnego Śląska w ramach spółdzielczych osad wzorowych.

Do chwili obecnej zorganizowano dwie takie osady. Jedną w Adelinie (powiat Złotoryja), drugą w Płaterowie (powiat lubański).

Adelin — duża wieś, rozrzucona na pagórkach. Gospodarstwa obejmują od 5-20 ha. We wsi jest młyn, dwie mleczarnie, przy czym jedna z nich to właściwie obrzymia fabryka sera i przetworów mlecznych. Osadników jest dotychczas ponad 50 — element dzielny, pionierski, silny moralnie, pod każdym względem starannie dobrany.

Płaterowo — to królestwo wojska, a właściwie kobiet — żołnierzy. To właśnie w Płaterowie ulokował się słynny Baon Kobiet im. Emilii Płater. Głanne tęsknoty o ojczystym krajem i głębokim poczuciem obowiązku, sły dzielne żołnierki w pierwszej linii bojowej od Oki poprzez

Warszawę, Odrę i Nysę, ażeby wreszcie po zdemobilizowaniu osiąść i gospodarzyć na nowo zdobytych, lecz odwiecznie polskich ziemiach. W pracy swej kobiety — żołnierze szybko pochwyciły inicjatywę „Społem“ i oparły się o zdrowe zasady spółdzielcze.

W obu osadach w szybkim tempie zostały zorganizowane placówki spółdzielcze. Pod wspólny zarząd przejęto szereg obiektów gospodarczych. Równocześnie Związek Rewizyjny Spółdzielni RP rozpoznał na miejscu szkolenie obywatelskie i gospodarcze, „Społem“ organizuje aprowizację, Bank „Społem“ i Centralna Kasa Spółdzielni Rolniczych przyjdą osadom z pomocą kredytowo-finansową, zaś Społeczna Liga Kobiet organizuje prace kulturalno-oświatowe. W ten sposób wspólnym wysiłkiem szeregu instytucji powstają nad Nysą silne ośrodki osadnicze, zdolne do utrwalenia najtrudniejszego okresu i do budowania nowej rzeczywistości polskiej na ziemiach odzyskanych.

Jest to niewątpliwie inicjatywa zdrowa, godna naśladowania. Jak najszerszy rozwój osad, opartych o zasady społecznej współ-

pracy, silnych gospodarzy i zdatnych do promieniowania i przyciągania nowych osadników z dalszych terenów, leży w dobrze pomyślanym interesie narodu i państwa i niewątpliwie zadecyduje w przyszłości o naszych prawach do gospodarowania na odzyskanych terenach.

Inicjatywa, racjonalna i częściowo już realizowana przez jedną z instytucji gospodarczych, winna być jak najszybciej podchwyczona i kontynuowana. Niewątpliwie znajdują się ludzie dumni, którzy tę inicjatywę rozwinią. Muszą jednak otrzymać dalsze wskazówki, muszą znaleźć pomoc i poparcie w granicach możliwości, a takie możliwości istnieją. „Społem“ podobnie likwiduje swój referat dla spraw osad spółdzielczych winna więc jak najszybciej powstać inna komórka, która tę pracę poprowadzi, rozbuduje, potęgni, sięd osad wzorowych, stworzy silną bazę gospodarczą i kulturalną, zaplanowane w dziedzinie nieodłącznym starannie dobrany element ludzki, zdolny do opanowania pracy i budowania potęgi. Rozwinięta na najbardziej eksponowanych terenach.

B. MRÓWCZYŃSKI

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA
10
LISTOPADA

DZIŚ:
Andrzej;
słw.: Ludomira.

JUTRO:
Marek;
słw.: Spitosława.

- 1444 Bitwa pod Warną i bohaterski zgon króla Władysława.
- 1483 Urodził się w Eisleben reformator religijny Marcin Luter.
- 1846 Urodził się w Warszawie historyk kultury i literatury polskiej — Bolesław Chlebowski.
- 1916 Woodrow Wilson obrany Prezydentem Stanów Zjednoczonych A. P.
- 1918 W Poznaniu powstała Naczelna Rada Ludowa.
- 1938 Umarł Prezydent i „Odnawiciel” Turcji — Ghari Mustafa Kemal Atatürk.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 93), Rowińskiej-Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Staniłewicza (Pomorska 91), Sinięckiego (Rzgowska 59).

TEATRY

Teatr WP (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Lato w Nohant”.

Teatr Powszechny (11 Listopada 21) godz. 18.30 „Pan Jowialski”.

Teatr Mały Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 20 „Babie lato”.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd Nr 34) premiera „Pygmalion”.

Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 20 „Szopka polityczna”.

Teatr Komedia Muzyczna (Nawrot 27) godz. 19.15 „Podwójna buchalteria”.

Teatr Gong (Kilińskiego 124) godz. 19.30 „10 deka serca”.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67), „Tęcza” (Piotrkowska 108), „Iwan Groźny”, „Wisła” (Przejazd nr 1), „Stylowy” (Kilińskiego 123), „Weź serce me”, „Bałtyk” (Narutowicza 20), „Piotr Pierwszy”, „Gdynia” (Przejazd 2), „Studentka”, „Włóknarz” (Zawadzka 16), „Osły alpejskie”, „Hel” (Legionów 2-4), „Pawel i Gawel”, „Robotnik” (Kilińskiego 178), „U kresu drogi”, „Wolność” (Napiórkowskiego 16) — „Roma” (Rzgowska 84), „Syn Frankensztajna”, „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76), „Tatry” (Sienkiewicza 40), „Pieśniarz Warszawy”, „Zachęta” (Zgierska 26) Sportowiec mimo woli”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 14, 16, 18, 20, w niedziele i święta o g. 12, 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia”, „Hel”, „Bałtyk”, „Wisła”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później.

Cyryl Nr 3 (Al. Kościuski 5/7) dziś przedstawienie o godz. 19.30.

Z TEATRU WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19.15 oraz w niedzielę o godz. 16 i 19.15 sztuka Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”. W najbliższą sobotę premiera komedii René Fauchois „Ostrożnie, świeżo malowane...”.

Z TEATRU POWSZECHNEGO TUR

Dziś na otwarcie sezonu teatralnego 1945/46 o godz. 18 min. 30 premiera komedii Fredry „Pan Jowialski” w reżyserii Henryka Szletyńskiego i oprawie dekoracyjnej Jerzego Zaruby. Inauguracja sezonu zbiega się z uroczystością jubileuszową 65-lecia pracy scenicznej świetnej aktorki Marii Dąbrowskiej, która odegra rolę pani Jowialskiej. Partnerem jej będzie w roli Jowialskiego, Grolicki, Szambelana odtworzy Aleksander Zelwerowicz.

Polskie Radio — Łódź

Program na sobotę, 10. 11. 45.
Iała 224

15.20. Przegląd wydawnictw w opr. Adama Gromskiego. 15.30. Audycja dla świąt: Treniów, pisarz narodowy rosyjski — pog. Feliksa Babola, 2) Łódź goi rany — pog. Władysława Pawłaka, 3) Płyty: muzyka i piosenki ludowe 16.00 Transmisja z W-wy 16.25 Recital skrzypcowy Bronisławy Rotszlatówny, akomp. prof. Władysława Raczkowskiego, 16.40 Transmisja z W-wy 18.50 Koncert reklamowy, 19.00 Transmisja z W-wy, 19.15 Kwadrans poetycki: Wiersze Teodora Bujnickiego ze wstępem Jana Huszczy, 19.30 Transmisja z W-wy, 21.30. Koncert żywych, 22.00, Mozaika muzyczna w wyk. Zofii Sykulskiej i Henryka Rosiworowskiego — piosenki, trio banio, Franciszka Leszczyńska — fortepian, 22.30. Transmisja z W-wy, 23.00. Zakończenie audycji i Hymn do godz. 23.05.

DZIENNIK SPORTOWY

Tragiczna śmierć sędziego

Dziś o godz. 14 nastąpi eksportacja tragicznie zmarłego por. Józefa Pietrzaka. Pragniemy zaznaczyć, że ś. p. J. Pietrzak był czynnym zawodnikiem ŁKS. Ostatnio zaś pełnił funkcje sędziego piłkarskiego.

Eksportacja zwłok nastąpi z kościoła M. B. Zwycięskiej. Koledzy sędziowie piłkarscy proszeni są o liczny udział w pogrzebie.

KONCERT JUBILEUSZOWY MARI I KAZIMIERZA WILKOMIRSKICH

W niedzielę, dnia 11.11. o godz. 16 w sali Państw. Konserwatorium Muzycznego, Aleja i Maja 6, odbędzie się Koncert jubileuszowy Marii i Kazimierza Wilkomirskich z okazji 30-lecia ich działalności estradowej. Protektorat nad koncertem obiał min. Kultury i Sztuki Władysław Kowalski. W programie dzieła Szopena, Szymanowskiego, Wilkomirskiego, Rachmaninowa, Strawińskiego i innych.

SPROSTOWANIE

W dniu 4. 11. br. na boisku w Konstantynowie mecz zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść TUR Chojny, a nie, jak mylnie podaliśmy wynik 2:1 dla ZWM Konstantynów. Całkowicie i zasłużenie zwycięstwo odniosła drużyna TUR Chojny.

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 13.30 na boisku K. P. „Zjednoczone” zostanie rozegrany mecz o mistrzostwo klasy B między drużynami TUR Chojny i ŁKS II „Przebój”. Nadmieniamy, że będzie to pierwszy mecz i chrzest piłkarski beniaminka klasy B — ŁKS „Przebój”. Mecz zapowiada się b. ciekawie.

Nieważni na kobiecim ślubnym

Sekcja Bokserska ŁKS prosi o podanie, że dziś w sobotę o godz. 7 w kościele Św. Krzyża w Łodzi nastąpi ślub członka sekcji bokserskiej ŁKS, reprezentanta Polski Nieważni.

Na uroczystość tę proszeni są o przybycie wszyscy koledzy sportowi Nieważni.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze

Dr med. KUDRĘWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skłonnych Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 8—12 i od 4—8. (1699)

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skłonnych, powrócił. Południowa Nr 26. Przyjmuje od 2—5. (Ag)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2.30—5, ul. 11 Listopada 12. (1477)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17. (1358)

Dr med. FALIK L. specjalista chirurg przyjmuje od 16—18 Narutowicza 75-b, m. 9.

Dr Anatol MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. (R)

Dr med. S. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, Zawadzka 17. (1707)

LEKARZ-dentysta K. LEWKOWICZ wznowił przyjęcia. Chirurgia, choroby jamy ustnej, zębów. Piotrkowska 165 godz. 3—7. (1706)

Zaofiarowanie pracy

WYTWÓRNIA wafli M. Tarczyński, Łódź, Marsz. Stalina (Główna 42), poszukuje agentów na prowincję. (PAP)

PIELEGNIAKKA - wychowawczyni do dwojga dzieci, warunki dobre, Kilińskiego 148, m. 15, godz. 19—20. (Ag)

POTRZEBNE od zaraz panny do szycia, tylko zdolne i samodzielne. Dobrze płatne, Andrzejka 2, Magazyn mód. (1799)

RUTYNOWANA ekspedientka i kelnerka potrzebne. Cukiernia Tadeusza Szaniawskiego, Piotrkowska 105. (1822)

URZĘDNIK obeznany ze sprzedażą stali poszukiwany na pewne stauowisko. Oferty: Gdańska 66 Centrala Żelaza i Stali. (1834)

ZAKŁADY Chemiczne Gama, Łódź, Drewnowska 43 poszukują wykwalifikowanego szofera od zaraz. (1846)

POSZUKUJEMY szefa biura, energicznego, konieczna znajomość organizacji pracy. Oferty wraz z kwalifikacjami składać do redakcji pod Z.

POSZUKUJEMY zdolnych mechaników do maszyn krawieckich. Fabryka Konfekcji — Piotrkowska Nr. 45.

Poszukiwanie pracy

ZARZĄDZAJĄCA starsza pani z kwalifikacjami poszukuje posady w większym domu, Zgłoszenia „Par” Poznań, Ratajczak 7 pod 772.

Kupno i sprzedaż

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów. (Kr)

REMONTY domów, sklepów, willi oraz kupno, sprzedaż załatwia szybko, fachowo Biuro Budowlano: Handłowe, Koralewski Ska Warszawa Widok 16—7. (1690)

RADIOAPARATÓW naprawa, kupno, sprzedaż, dokładne badanie lamp. „Energia”, Piotrkowska 121. (PAP)

FABRYKA Mydła „Lotnik”, Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94 kupuje wszelkie tuszeczki nadające się do produkcji mydła oraz stearynę w każdej ilości. Płacimy ceny najwyższe. (PAP)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły kupie w każdej ilości. Przejazd 36, Fototechnika. (Ag)

TOREBKI DAMSKIE, tezki, tornistry, paski oraz artykuły podróże poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (Ag)

KUPIĘ skóry fokowe i inne futrzane. Skład futer. Antoni Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36. (1685)

HURTOWNIA spożywczo-kolonialna R. Szanweber i J. Jarczyński, Łódź Rzgowska Nr 1, (przy Placu Reymonta) poleca po niskich cenach: cukier, mąkę, sól, kawę, budynie, olejki, proszki do pieczenia, proszki do prania, świece, zapalki, torebki papierowe. (1636)

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia, radio. Kupno—sprzedaż naprawa. Południowa 1. (Ag)

SZPILKI, fryzjerki, druty do robót ręcznych, wsuwki stalowe itp. poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Łódź, Śródmiejska 37, tel. 206-48. (PAP)

PRZEDZĘ wszelkiego rodzaju hurtownie i detalicznie kupuje Spółdzielnia „Włókno”, Łódź, Piotrkowska 73. (1829)

RÓŻNE lampy radiowe wyprzedam, Skorupki 3. (1717)

SPRZEDAM FORTEPIAN Firmy „Steinway”, krótki. Własność prywatna, Piotrkowska 223/7. (PAP)

KUPIĘ pianino w dobrym stanie. Oferty dla BP. (1678)

Lokale

POKOJU umeblowanego lub nie ewentualnie częściowo w centrum poszukuje kierownik fabryki tel. 102-72. (1805)

POSZUKUJE mieszkania 3—4 pokoje nowocześnie z meblami lub bez. Wiadomość Piotrkowska 22, Hurtpol, tel. 218-06. (Ag)

DUŻY SKLEP przy Piotrkowskiej do odstąpienia. Wiadomość tel. 173-59. (Kr)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią słoneczne we Włocławku przy stacji (Warszawa) na podobne w Łodzi. Oferty do administracji „RR” (1803)

Różne

TANCOW samouczki — nowoczesnych narodowych wysyłam Poznań 2 Skrzynka 1065 (Kr)

GABINET kosmetyki leczniczej „JUNO” pod opieką Heleny Brzezińskiej, właśc. „Lizis”, godz. 10—18, Piotrkowska 142—1. (PAP)

MAJATEK 60 mórg. Ogród owocowy 10 mórg. Dom 12 pokoi z wygodami, centralne nowe za budowanie, inwentarze: żywy, martwy; okolice Grodzisk Mazowiecki — zamienię na dom w Łodzi! Wiadomość, Warszawa, Widok 16—7, Koralewski. (1691)

FUTRO karakułowe zamienię na męskie lub sprzedam. Wólczawska 95/17 godz. 5—7. (1759)

KALKULATOR rutynowany przyjmuje do wykonania bieżące obliczenia kalkulacyjne, organizację czynności kalkulacyjne, szkoli personel. Zgłoszenia kierować pod „Kalkulator” do administracji. (1704)

MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki uczą się stenografii biurowej. Zapisy: Kursy Stenografii i Maszynopisania — Franciszka Wojnara, Kilińskiego 50. (1594)

KURSY Ir. Dąbrowskiej — Andrzejka 4, przyjmują zgłoszenia na nowy kurs maszynopisania, angielskiego, stenografii, handlowy — przygotowawczy. (1635)

KAPELUSZE damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i Ska, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności). (Ag)

Zukosa

Pożytek z palca

„Ssać” — jak określa Słownik Ilustrowany Języka Polskiego M. Arcta — „znaczy wyciągnąć z czegoś ciecz przy pomocy smoktanicy”. Ta przyjemna czynność odgrywa tytułową rolę w jednym przysłowiu („pokorne cięle dwie matki ssie”) i dwóch porzekadłach („ssać łapę” i „wysssać z palca”). W niniejszym przypadku chodzi właśnie o „wysysanie z palca”.

Oto od pewnego czasu część prasy zachodnio-europejskiej zaczęła się b. żywo interesować sprawą Polski. Prasa ta podaje czytelnikowi francuskiemu, angielskiemu i amerykańskiemu następujące rewelacje o nas (do uwierzenia — na słowo):

A. Belrichard („Gazette de Lausanne”): pobyt w Warszawie to makabra. Ulice wymarłe. Brak polskich mieszkańców. Tu i ówdzie — patrol rosyjskie.

Publicysta francuski „Le Globe”: Warszawa to Sodoma i Gomora. Straszliwy głód. Bochenek czarnego, niedopieczonego chleba — setki złotych.

Joseph F. Ryter z Connecticut (sanacyjna „Zjednoczona Prasa Polska” w Ameryce): po Warszawie można poruszać się tylko biegiem, bo „śledzą”. Obiad w „Polonii” kosztuje 100 dolarów (sic!). Kiedy w kawiarni Fogga zamintnowałem „Jeszcze Polska nie zginęła”, publiczność polska podchwyciła melodię z przeobrażeniem i patriotyczną egzaltacją, następnie pospiesznie opuściła lokal. Tak, tak, moi kochani: za odśpiewanie w Polsce hymnu narodowego grozi wywiezienie na Syberię.

Dominik Pado („Aurore”, przed tym „Oeuvre” M. Deata): Polska to „strefa zakazana. Dostałem się tam nielegalnie (inaczej — nie można). W miastach — walki uliczne. Rkm., ckm. Atmosfera bezgrodowego strachu”. U steru rządów — partie komunistyczne, z których najradzykalsza — PSL. Głód, płacz, ubóstwo i w ogóle znamiona końca świata”.

Harry Allen („Associated Press”): Okupacja Polski przez Armię Czerwo-o-o! Przygotowania do organizacji 17 Republiki!

Watykańska Oficjalna Agencja Informacyjna (po pięcioletniej „minucie milczenia” na temat okupacji hitlerowskiej): jesteśmy „le boko przejęci” faktem okupacji Polski przez władze sowieckie.

Hill („New-York-Times”): Armia Czerwona wywozi polskie Ziemię Zachodnie do Związku Radzieckiego. Premier rządu polskiego, Osóbka - Morawski nie występuje publicznie, inaczej, jak poza potrójnym kordonem uzbrojonej policji.

Przecieramy oczy. Co to wszystko znaczy? Recenzja ze sztuki w „Grand Guignolu” (był ongi w Paryżu pod tą nazwą teatr sensacyjnych okropieństw)? Nie, to dlibinowy prawniczy raport o Polsce. A piszą je sowe pisze „reportaże” o Polsce. A piszą je piórem, wyrwanym z kaczego kupa, maczając je w cieczy, wysmaktanej z palca. A palec to niebardzo czysty: podobnie jak cała łapa lepi się od brudu pieniędzy, otrzymanych z oszczędzania międzynarodowego faszystów... na cele oszczędzanej kampanii prasowej — przeciw Polsce.

ETIENNE

BILARDY, bile, kije, remonty, toczenie bil. przybory. Warszawa, Szeroka 20/5. Wierzbowski Józef.

„KRAKUS” poleca znane ze swej dobroci olejki do ciast, budynie, proszk. do pieczenia, cukier wanilinowy, kisiel i t. p. Na prowincję wysyłamy towar za zaliczeniem pocztowym. Wytwórnia Spożywcza „Krakus” Łódź, Żwirki 22, telefon 164-20. (Ag)

KOŚCIUK TADEUSZ prosi o zwrot zagubionej w tramwaju w Łodzi Książeczki Wojskowej oraz wszystkich dokumentów wojskowych za wyłączeniem 400 zł do odebrania w administracji Dziennika Łódzkiego. (1852)

MACHNO JÓZEF, Magistracka 12—19 unieważnia zgubione: dowód osobisty polski, kartę rozpiszną, książeczkę Związków Zawodowych Kelnerów. Za zwrot wynagrodzić. (1816)

KORYCIŃSKA BRONISŁAWA nauczycielka w Zarzewiu unieważnia legitymację nauczycielską, wydaną przez Państwowy Inspektorat Szkolny Łódzki. (1823)

LORNETKĘ zgubiono wieczorem 8 listopada na Piotrkowskiej przy Śródmiejskiej. Uczciwy znalezca zeżche odnieść Zeromskiego 21, m. 11 za nagrodą. (1880)

Poszukiwanie rodzin

KTOKOLWIEK wiedziałby o losie Łągiwskiej go Apolinarego, przebywającego między 2.12.1944 r. a 13.1.1945 r. w więzieniu na Steringa proszony jest o danie wiadomości. Bochenek, Łódź, Narutowicza 6 m. 1. (1560)

Komitet Redakcyjny

Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14-tej, tel. 207-18.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34

D—06050

Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — 21 zł, w tekście 21. W numerach nie dzielnich i świątecznych — 50 proc. drożej.

Obdono w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr 4 Łódź, Żwirki 2